

Kwalifikacja prawnokarna pożyczonych pieniędzy

*Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 6 grudnia 2018 r.
(II AKa 200/18)*

Nie stanowi przedmiotu sprzeniewierzenia rzecz ruchoma, która została powierzona sprawcy w sytuacji, gdy treść umowy stanowiącej podstawę przekazania rzeczy lub okoliczności sprawy wskazują na przeniesienie własności tej rzeczy na sprawcę. Osoba, która otrzymuje środki pieniężne w ramach kredytu płatniczego (wypłaty za pośrednictwem bankomatów przy użyciu kart płatniczych), staje się bowiem ich właścicielem, a wierzycielowi przysługuje jedynie roszczenie o charakterze obligacyjnym o zwrot sumy zadłużenia. Pożyczone pieniądze nie są zatem mieniem „cudzym” w rozumieniu art. 284 § 1 i 2 k.k.

ZYGMUNT KUKUŁA

I. Komentowane orzeczenie zasługuje na uwagę, zważywszy na istotę zawartego w nim rozstrzygnięcia, które wywrzeć może wpływ na praktykę skuteczności ochrony działalności bankowej w obszarze polityki kredytowej. Powoduje ono wyłom w dotychczasowej koncepcji tej ochrony za sprawą przyjętej kwalifikacji prawnej czynu zabronionego przez oskarżyciela publicznego w niniejszej sprawie przed sądem. Jego merytoryczna ocena powiązana zostanie z analizą przepisów zarówno prawa karnego, jak i prawa cywilnego w odpowiednim zakresie. Wynika to z faktu, że rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie oparto w znacznej części na regulacjach kodeksu cywilnego.

II. Powołany wyrok poprzedzony został postępowaniem w sprawie karnej, w którym zarzucono oskarżonemu, że w okresie od sierpnia 2014 r. do kwietnia 2015 r. przywłaszczył sobie powierzoną mu przez bank kwotę 730 478 zł. Dokonywał systematycznych wypłat za pośrednictwem bankomatów przy użyciu kart płatniczych ponad przyznany mu limit kredytowy w wysokości 100 000 zł, nie regulując zobowiązań wynikających z umowy o kartę płatniczą. Przy określeniu przestępstwa wykorzystano kwalifikację prawną z art. 284 § 2 w zw. z art. 294 § 1 k.k., tj. przywłaszczenie powierzonego mienia znacznej wartości. Sąd pierwszej instancji uniewinnił jednak oskarżonego od zarzucanego mu czynu.